



SUPERIOR

GENERALIS

CONGREGATIONIS A RESURRECTIONE DOMINI NOSTRI JESU CHRISTI

**List do Zmartwychwstańców
– profesów i świeckich –
z okazji Dnia Założycieli
(17 lutego 2026 r.)**

„Celem, jaki Konstytucje stawiają temu pobożnemu Towarzystwu, jest własne uświęcenie oraz uświęcenie innych.”

Drodzy Zmartwychwstańcy,

Szczęśliwego Dnia Założycieli 2026!

Nagłówek otwierający niniejszy list pochodzi z dekretu wydanego przez Stolicę Apostolską 10 marca 1888 roku, który uznał Zgromadzenie Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa za instytut zakonny na prawie papieskim. To autorytatywne stwierdzenie zajmuje centralne miejsce w tożsamości i misji Zgromadzenia, ponieważ potwierdza je jako uprzywilejowaną rzeczywistość eklezjalną oraz skuteczne narzędzie, poprzez które Kościół wspiera chrześcijańskie powołanie do świętości (por. Mt 19,21; 1 Tes 4,3; Ef 1,4; 5,3; 1 P 1,16; LG 39–40.44; PC 1; VC 35.39), zarówno w życiu jego członków, jak i poprzez jego posługę apostolską wobec Ludu Bożego (por. kan. 573 §1 KPK; *Konstytucje*, art. 9 i 150). Co więcej, a jest to szczególnie istotne dla wszystkich synów i córek Bogdana Jańskiego, Piotra Semenki i Hieronima Kajsiewicza, stwierdzenie to zarówno poucza, jak i przypomina o istnieniu specyficznego naszego, zmartwychwstańczego powołania do świętości.

To właśnie owo swoiste zmartwychwstańcze powołanie do świętości zainspirowało tegoroczne przesłanie na Dzień Założycieli, poświęcone Czcigodnemu Słudze Bożemu Ojcu Pawłowi Smolikowskiemu CR, w setną rocznicę jego śmierci (†1926–2026). Na przestrzeni lat wskazywano na różne – choć zawsze częściowe – cechy wspólne łączące Założycieli Zgromadzenia z Ojcem Pawłem Smolikowskim, tym jednak, co wszyscy czterej dzielą w pełni, jest to samo specyficzne powołanie: być świętymi jako naśladowcy i świadkowie Zmartwychwstałego Chrystusa poprzez codzienne przeżywanie i ukazywanie Misterium Paschalnego. W ten właśnie sposób każdy z nas, zmartwychwstańców, jest z nimi również powiązany.

Niniejsze przesłanie ma zatem pokornie służyć jako pomocnicze źródło inspiracji dla wszystkich zmartwychwstańców – zarówno profesów, jak i świeckich. Przedstawi ono Ojca Pawła Smolikowskiego jako wzór kogoś, kto wiernie odzwierciedla duchowość otrzymaną i pielęgnowaną w ciągłości z Założycielami Zgromadzenia.

Już od bardzo młodego wieku Ojciec Smolikowski przejawiał wyraźne i gorliwe pragnienie realizacji chrześcijańskiego wezwania do świętości poprzez całkowite poświęcenie swojego życia na służbę Bogu. Rzeczywiście, pomimo sprzeciwu rodziców, Smolikowski wstąpił do seminarium. Początkowo żywił pragnienie bycia jezuitą, ale decydujący moment w jego rozeznawaniu miał miejsce w 1867 roku, po przybyciu do Rzymu, kiedy po raz pierwszy zetknął się ze Zmartwychwstańcami.

W ciągu kilku tygodni Smolikowski wstąpił do nowicjatu nowo powstałego Zgromadzenia Zmartwychwstania, a następnie kontynuował formację pod kierunkiem Zmartwychwstańców w Papieskim Kolegium Polskim w Rzymie. W tym przełomowym momencie jego życiowe dążenie do osobistej świętości zaczęło się rozwijać jako świadoma i celowa podróż po szczególnej, właściwej zmartwychwstańcom ścieżki do świętości. Jak sam pisał:

„Idealem, któremu się poświęciłem, wstępując do Zgromadzenia Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa, było życie zakonne w pełnym posłuszeństwie i całkowitym ubóstwie, w nieustannej pracy misyjnej. [...] Wstąpiłem do tej wspólnoty zakonnej i tutaj znalazłem wszystko, o czym marzyłem; początkowo tego nie dostrzegalem, lecz teraz widzę, że żadne inne Zgromadzenie nie mogłoby odpowiadać mojej mentalności — a raczej mojemu powołaniu. Od samego początku byłem powołany do tego Zgromadzenia, a nie do żadnego innego.”

Wczesna fascynacja Smolikowskiego kapłańskim i zakonnym życiem pierwszych napotkanych Zmartwychwstańców stała się trwałym fundamentem jego duchowości ukierunkowanej na świętość, prowadząc go przez wszystkie etapy życia. W dążeniu do doskonałości chrześcijańskiej cenił on i rozwijał internalizację, praktykowanie oraz przekazywanie duchowości Misterium Paschalnego, wiernie odziedziczonej po Założycielach Zgromadzenia Zmartwychwstania. Rzeczywiście, przykładne życie cnót, które prezentował — a które Kościół oficjalnie uznał — było głęboko zakorzenione w przemieniających wzorcach i duchowym dziedzictwie Bogdana Jańskiego, Piotra Semenki i Hieronima Kajsiewicza, które naśladował z niezachwianą wiernością i czynił wzorcowymi w swoim życiu i posłudze.

Czcigodny Sługa Boży Paweł Smolikowski został wprowadzony w duchowość nawrócenia i nadziei, rozwiniętą przez Bogdana Jańskiego, poprzez bezpośrednie nauczanie i wpływ jego najwcześniejszych uczniów — Piotra Semenki i Hieronima Kajsiewicza. Pod kierunkiem tych wybitnych postaci, pełniących rolę zarówno wychowawców, jak i towarzyszy duchowych, Smolikowski przyjął duchowość naznaczoną głęboką pokorą, rygorystycznym poczuciem odpowiedzialności oraz niezłomną wytrwałością. Formacja ta położyła fundamenty i prowadziła go ku coraz głębszemu rozumieniu oraz autentycznemu przeżywaniu życia zakonnego według Reguły Wspólnoty.

W ten sposób Smolikowski przyjął rady ewangeliczne oraz kapłaństwo jako uprzywilejowaną drogę paschalną, zakorzenioną w cierpliwej, codziennej walce z grzechem i krzyżami życia ziemskiego, realizowaną poprzez nieustanne oddawanie się woli Bożej i ostatecznie prowadzącą do zmartwychwstania. W pełni urzeczywistnił on zasadniczą zasadę duchową Jańskiego.

Sam Ojciec Smolikowski ujął ją w następujących słowach:

„Kiedy stanę się, w duchu pokory, niczym, wówczas będę zdolny do wszystkiego w rękach Boga. [...] Niech każdy dzień będzie czystą ofiarą poświęconą Bogu, w zjednoczeniu z Bogiem. [...] Każdego dnia pracujemy poważnie i pobożnie, aby przeżyć go w sposób święty.”

Pod mądrym kierownictwem Ojca Piotra Semeneki, spostrzegawczy i utalentowany Smolikowski dojrzał wszechstronnie, osiągając wysoki poziom rozwoju ludzkiego, duchowego, intelektualnego i pastoralnego, przy jednoczesnym pogłębianiu świadomości własnej nicości i zaufania do bezwarunkowej miłości Boga. Ten integralny rozwój dokonywał się na różnych etapach życia Smolikowskiego, w trakcie jego długiej i dynamicznej relacji z Ojcem Semeneką.

Jako rektor Smolikowskiego, Ojciec Semeneko osobiście prowadził go przez studia filozoficzne i teologiczne. Wprowadzał go również w duchowość umierania sobie, która rozwinęła w Smolikowskim umiłowanie historii, liturgii i życia Kościoła Wschodniego oraz Konstytucji Zgromadzenia Zmartwychwstania.

Podobnie, po powrocie do Rzymu z ubogającego – lecz jednocześnie wstrząsającego – doświadczenia misyjnego w Bułgarii i Galicji (Lwów), Smolikowski ponownie powierzył się przemyślanej i duchowo mądrej opiece Ojca Semeneki. Etap ten udoskonalił jego walkę z samowolą, umacniając w nim stałe pragnienie całkowitego podporządkowania siebie i swoich działań woli Bożej, objawiającej się poprzez wskazania i decyzje przełożonych. Smolikowski dawał temu świadectwo, pisząc: „Całując ręce mojego Najdroższego Ojca [Semeneki] i prosząc o pomoc, radę, modlitwę, a nade wszystko o decyzję, staję się wdzięcznym i kochającym synem.”

Szczególnie poprzez ucieleśnienie stylu życia i ideałów Ojca Semeneki, Smolikowski stał się niestrudzonym sługą Kościoła katolickiego oraz czujnym stróżem charyzmatu zmartwychwstańczego. Wpływ Semeneki jest wyraźnie widoczny w sposobie, w jaki Smolikowski kroczył drogą świętości poprzez posługę w formacji, kierownictwie duchowym, kapelani, służbie dyplomatycznej, przywództwie i działalności pisarskiej.

Pomimo licznych trudności, niezachwiana wiara Smolikowskiego, jego wielkoduszny charakter i odważne poczucie obowiązku pozwoliły mu odnieść sukces na wielu polach. Pełnił on wybitne funkcje, w tym rektora Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie, archimandryty oraz przełożonego generalnego Zgromadzenia Zmartwychwstania. Najpełniej jednak rozwinął się jako mistrz nowicjatu – najpierw w Rzymie, a później w Krakowie – nawet w podeszłym wieku.

Ten wymiar życia Ojca Smolikowskiego znajduje swoje źródło w fakcie, że jego własna formacja nowicjacka odbywała się pod kierunkiem Ojca Kajsiewicza. Doświadczenie to stało się dla niego zarówno kamieniem węgielnym, jak i korzeniem ewangelicznego ukształtowania jako „człowieka roztropnego, który zbudował swój dom na skale, tak że próby życia nie mogły go zburzyć” (por. Mt 7,24–25), a także jako „gałęzi dobrego drzewa, które wydaje dobre owoce” (por. Mt 7,16–18; Łk 6,43–45; J 15,5).

Jako mistrz nowicjatu, w ostatnim etapie swego ziemskiego życia, Ojciec Smolikowski nadal wzrastał w świętości, pozostając niezłomnie wierny podstawowym wartościom i świętym obowiązkom życia zakonnego, które zostały mu z miłością zaszczeplone przez jego własnego mistrza nowicjatu, Ojca Kajsiewicza. Sprawując swoją szczególną władzę, utrzymywał on stałą i bliską obecność we wspólnocie nowicjackiej oraz aktywnie uczestniczył we wszystkich codziennych zajęciach nowicjuszy. W tym kontekście arcybiskup Adam Sapieha pisał: „Nowicjat musi być mu powierzony, ponieważ nikt inny nie może być lepszym mistrzem.”

Ostatecznie, jako mistrz nowicjatu, Ojciec Paweł Smolikowski odnalazł sprzyjające środowisko do pogłębionych studiów i medytacji nad historią oraz duchowością zmartwychwstańczą. W tym okresie opracował czterotomową *Historię Zgromadzenia Zmartwychwstania* oraz napisał *De Vita Spirituali*. Poprzez głębokie zaangażowanie w

historię i zasady wyrażone w tych dziełach przekazał przyszłym pokoleniom zmartwychwstańców — poprzez swoją pedagogikę i przykład życia — ducha Wspólnoty Zmartwychwstania oraz jej Kodeks Życia. Uosabiał i przekazywał ten duch jako autentyczną drogę do świętości poprzez życie całkowicie powierzone zawsze kochającemu, miłosiernemu i zwycięskiemu Bogu.

We współczesnym świecie, w którym samo pojęcie świętości bywa coraz częściej postrzegane jako przestarzałe lub nieadekwatne, Ojciec Smolikowski jawi się jako przekonujący wzór upodobnienia się do Chrystusa. To, co czyni go naprawdę wyjątkowym, to fakt, że jaśniej on jako wzór świętości poprzez nieustanne wysiłki, by przeżywać swoje powołanie jako konsekrowany i wyświęcony członek Zgromadzenia Zmartwychwstania w zwyczajnym rytmie codziennego życia.

Pobożnie naśladując życie i nauczanie Założycieli Zgromadzenia Zmartwychwstania, Ojciec Smolikowski osiągnął wzorcową świętość chrześcijańską. Żyjąc i pracując pod sztandarem Zmartwychwstałego, potrafił uchwycić i urzeczywistnić transcendentny sens świętości: będąc w świecie, oddzielił się od niego, całkowicie powierzając się Bożemu miłosierdziu i służbie. Umierając sobie i walcząc z grzechem, uczynił się umiłowaną własnością Pana i gorliwym apostołem.

Z tego powodu Kościół jest gotów ogłosić Ojca Smolikowskiego błogosławionym: zmartwychwstańcem dopuszczonym do Królestwa Niebieskiego (por. Mt 5,3.10; Łk 6,23a). Przyjąwszy, przeżywszy, nauczając i dając świadectwo szczególnym darom duchowym, które po raz pierwszy otrzymali i pielęgowali Bogdan Jański, Piotr Semenenko i Hieronim Kajsiewicz, Ojciec Smolikowski żył zgodnie z Błogosławieństwami ogłoszonymi przez Jezusa (por. Mt 5,3-12; Łk 6,20-23). Za szczere i wielkoduszne głoszenie oraz praktykowanie Misterium Paschalnego — wiernie charyzmatowi, Regule i misji Zgromadzenia Zmartwychwstania — może on słusznie zostać zaliczony do „wielkiego tłumu stojącego przed tronem i przed Barankiem” (Ap 7,9). W pełni zrealizował on „cel tego pobożnego Towarzystwa: własne uświęcenie i uświęcenie innych”.

Dlatego też, dla wszystkich ludzi dobrej woli — a w sposób szczególny dla nas, zmartwychwstańców — Ojciec Smolikowski pozostaje namacalnym wzorem i źródłem inspiracji na naszej własnej drodze do świętości, którą on już przeszedł i na której wspiera nas teraz swoim wstawiennictwem. Słusznie więc arcybiskup Adam Sapięha zauważył: „Był on prawdziwym wzorem kapłana i zakonnika... Sądzę, że możemy śmiało modlić się do niego.”

Celebrując w tym roku Dzień Założycieli, w kontekście setnej rocznicy narodzin Ojca Pawła Smolikowskiego do życia wiecznego, dziękujemy za nasze dziedzictwo zmartwychwstańcze oraz zastanówmy się nad naszą osobistą wiernością, wzrostem i osiągnięciami w realizowaniu tego szczególnego powołania. W świetle wzoru cnót ukazanych przez Ojca Smolikowskiego, niech ta okazja stanie się odpowiednim momentem, aby przywołać wszystkich tych — przyjaciół, krewnych, współbraci, formatorów, kierowników duchowych, duszpasterzy i przełożonych — którzy inspirowali, prowadzili i wspierali nas w wysiłkach życia zgodnego z powołaniem na drodze zmartwychwstańczej do świętości.

Ojciec Paweł Smolikowski ukazuje, że zaangażowanie, odpowiedzialność, pasja, wytrwałość i pokora w wypełnianiu codziennych obowiązków życia zakonnego i posługi, jako naśladowcy Zmartwychwstałego Chrystusa, mogą prowadzić do świętego celu zamierzonego przez Założycieli Zgromadzenia i ukształtowanego przez jego własne Prawo. Taka pewność powinna uzdolnić nas do wytrwałości albo — jeśli zajdzie taka

potrzeba — do powrotu na jedyną drogę uświęcenia przekazaną nam przez Założycieli i kolejne pokolenia zmartwychwstańców.

Ostatecznie, idąc ich śladami świętości, również my będziemy inspirować i prowadzić przyszłe pokolenia w wypełnianiu ich chrześcijańskiego powołania jako członków Zgromadzenia Zmartwychwstania. Niech praktykowanie specyficznej zmartwychwstańczej drogi do świętości — przechodzącej od naśladowania do wzorcowości, tak wyraziście ukazanej w życiu Ojca Pawła Smolikowskiego — będzie kontynuowane również poprzez nasze życie i misję.

Szczęśliwego Dnia Założycieli! Modłąc się z tej okazji podczas Eucharystii i wzywając wstawiennictwa Matki Bożej z Mentorelli, proszę, abyście gorliwie błagali Chrystusa i Jego Najświętszą Matkę o beatyfikację Czcigodnego Sługi Bożego Ojca Pawła Smolikowskiego.

Niech to święto będzie przeżywane i niech przenika wasze wspólnoty lokalne oraz prowincjalne/regionalne, a także wasze życie osobiste, radością płynącą z daru Bożego powołania nas — niegodnych — do przyjęcia rad ewangelicznych i Błogosławieństw w Zgromadzeniu Zmartwychwstania. Niech ta celebracja wyjedna nam również dary Boże potrzebne do coraz pełniejszego poświęcania się nieustannej odnowie wewnętrznej, szerzeniu miłości i umacnianiu nadziei w obietnicy Chrystusa: „Przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem” (J 14,3).

Dlatego z pobożnością i czcią zachowujmy w sercu słowa wypowiedziane przez Ojca Pawła Smolikowskiego u progu dopełnienia jego błogosławionej pielgrzymki na tym świecie: „Gdy zbliża się wieczność, radujcie się. [...] Nadchodzi najpiękniejsza chwila [...] Idę do Boga.”

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus, nasza Żywa Nadzieja!

Rzym, 18 stycznia 2026 r.



In Christo Redivivo,


Evandro MIRANDA ROSA, CR
Przełożony Generalny